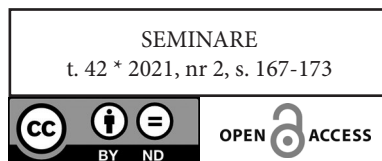


RECENZJE



W poszukiwaniu ładu moralnego dla systemu osoba–środowisko

Michał Wyrostkiewicz, *Osoba i środowisko. Studia teologiczno-ekologiczne* [Seria: Lubelskie Studia Teologicznomoralne, t. 10], Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2019, ss. 250.

Scjentyzm, który wyłonił się z empiryzmu i pozytywizmu, opiera się na przekonaniu, że prawdziwą wiedzę o rzeczywistości można czerpać jedynie za pomocą metod i narzędzi właściwych naukom przyrodniczym. Obok niewątpliwych sukcesów poznawczych, jakie generuje takie podejście epistemologiczne, należy zauważyć także pewne niebezpieczeństwo, które tkwi w pokusie rozciągania wiedzy zdobytej w ten ściśle określony sposób już nie tylko na środowisko, ale i na człowieka jako takiego, z jego filozoficznymi pytaniami o sens i istotę rzeczy. Najlepszym zabezpieczeniem przed tego rodzaju nadużyciem jest naukowa pokora – świadomość ograniczoności własnego poznania, znajomość zakresu kompetencji epistemologicznych i metodologicznych uprawianej dyscypliny, ale także otwartość na inne perspektywy badawcze. W tym kontekście należy wyrazić radość i nadzieję związane z przygotowaniem przez profesora Michała Wyrostkiewicza nowej monografii, która jest efektem jego interdyscyplinarnych poszukiwań realizowanych w dialogu i przestrzeni między teologią moralną i ekologią.

Głównym celem badawczym przedstawionej do recenzji książki jest rozpoznanie i opisanie w pogłębiony sposób relacji charakterystycznych dla systemu osoba–środowisko, a następnie wypracowanie norm nadających ład moralny tym relacjom. Realizując tak sformułowane zadanie, Autor wykorzystuje wcześniejsze, szczegółowe wyniki prowadzonych przez siebie badań w przedstawionym wyżej zakresie. Warto podkreślić, że pomimo doboru autorskich tekstów publikowanych w różnym czasie i miejscach, cała treść monografii, dzięki przemyślanemu układowi poszczególnych części tematycznych, jest spójna, przejrzysta i logiczna.

W pierwszej części monografii Autor w kompetentny sposób wyjaśnia podstawowe pojęcia związane z podjętym przedmiotem badań, takie jak ekologia, teologia, wiara i Kościół katolicki, a także właściwie porządkuje i opisuje zakresy kompetencji ekologii i teologii, wskazując przy tym możliwe płaszczyzny dialogu między nimi. Istotnym elementem wywodu jest opisanie ewolucji tzw. kwestii ekologicznej w nauczaniu Kościoła, ze szczególnym podkreśleniem potencjału tkwiącego w koncepcji „ekologii ludzkiej” Jana Pawła II. Druga część analiz koncentruje się na szczegółowych kwestiach wynikających z relacji osoby ludzkiej do przyrody. Uwzględniając perspektywę ekologii ludzkiej, Wyrostkiewicz przedstawia ciekawą refleksję m.in. na temat ochrony przyrody i grzechu ekologicznego. Trzecia część publikacji ma wyraźnie charakter polemiczny, w której Autor wchodzi w dialog z innymi komentatorami na tematy dotyczące sporów o ekologię, o człowieka, o zwierzęta, o środowisko czy o sposób przekazywania i wykorzystania wiedzy ekologicznej w środowisku kościelnym.

Dokonując całościowej oceny wartości merytorycznej recenzowanej książki, należy stwierdzić, że jej szczególnym walorem jest interdyscyplinarne ujęcie badanego przedmiotu, który w tym przypadku stanowi układ osoba–środowisko. Przeprowadzony przez Autora dyskurs w duchu dialogu między teologią moralną i ekologią pozwala zauważyć, jak cenne dla postępu naukowego, a jednocześnie integralnego rozwoju ludzkiego, są badania uwzględniające szerszą perspektywę badawczą – teologiczną i personalistyczną. Zaprezentowane w książce wyniki poszukiwań naukowych profesora

Wyrostkiewiczza stanowią zatem pobudzający do refleksji wkład do rozważań nad tym, jak w procesie odkrywania prawdy o miejscu człowieka w świecie ważna jest otwartość na szersze i głębsze myślenie o charakterze metafizycznym, etycznym i teologicznym.

Adam Zadroga

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

<https://orcid.org/0000-0002-1706-9106> * adam.zadroga@kul.pl

DOI: <http://doi.org/10.21852/sem.2021.1.15>

Ks. Idzi O. Mański SDB, *Msza pierwszopiątkowa*, red. muzyczna ks. Maciej Szczepankiewicz SDB, Towarzystwo Salezjańskie, Inspektorata pw. Św. Wojciecha w Pile, Aleksandrów Kujawski 2020, ss. 36, ISBN: 978-83-88517-61-7.

Z pilną uwagą należy odnotować fakt wydania drukiem partytury *Mszy pierwszopiątkowej opartej na tematach pieśni do Serca P. J. na dwa głosy równe i 3-ci dodany ad lib.* ks. Idziego Ogiermana Mańskiego SDB (1900-1966). Jak zauważa w przedmowie do tej publikacji ks. Stanisław Jankowski SDB (s. 3), rzeczywiście „niejako z popiołów został wydobyty diament muzyki sakralnej”. Dzieło to, autorstwa znakomitego salezjańskiego kompozytora muzyki liturgicznej, przetrwało do dzisiaj jedynie w wersji drukowanej techniką powielaczową. Kompozycja ks. Mańskiego przed laty była wykonywana wielokrotnie przez alumnów salezjańskiego seminarium w Łądzie, być może także w innych salezjańskich placówkach, ale nigdy nie została wydana drukiem profesjonalnym ani nie zaistniała w szerszym gronie muzyków kościelnych.

Twórczość salezjańskiego kompozytora jest wciąż mało znana, a wykazuje ona wyjątkowo użytkowy charakter. Ks. Mański nigdy nie pisał „do szuflady”. Jego utwory natychmiast wykonywane były przez alumnów seminarium salezjańskiego, w którym był uznanym wychowawcą, jak i w innych instytucjach prowadzonych przez Zgromadzenie Salezjanów Księdza Bosko. Jego dzieła były zazwyczaj przeznaczone dla chórów amatorskich, ale zawsze wykazywały wysoki poziom artystyczny. Znajduje się wśród nich duża ilość kompozycji napisanych w zgodności z wymogami liturgii, w duchu reformy cecylińskiej, której ks. Mański był gorliwym kontynuatorem. Do takich dzieł należy niewątpliwie niniejsza kompozycja.

Redakcji muzycznej *Mszy pierwszopiątkowej* podjął się ks. Maciej Szczepankiewicz SDB, który w swoim dorobku ma już bardzo wiele opracowań utworów salezjańskich kompozytorów, które uratował od zniszczenia i zapomnienia, utrwalając niektóre z nich także na płytach CD. Jest to praca, którą należy docenić, zważywszy na wartość kompozycji dwóch najbardziej płodnych twórców muzyki liturgicznej, jakimi byli cenieni salezjanie ks. Antoni Chlondowski (1884-1963) i ks. Idzi Ogierman Mański, a których dzieła ks. Szczepankiewicz usiłuje „przywrócić do życia”.

Msza pierwszopiątkowa na dwa głosy równe i 3-ci ad lib. [itum] powstała w 1944 r., a więc podczas drugiej wojny światowej. Jak wiadomo z biografii ks. Mańskiego, w okresie okupacji hitlerowskiej przebywał on na Litwie, w Kownie, a od 1941 r. do końca wojny w Bogdanowie, gdzie – na prośbę arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego – podjął pracę duszpasterską. To w Bogdanowie właśnie skomponował Mański *Mszę pierwszopiątkową*. Dzieło to autor dedykował chórowi działającemu przy kaplicy Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Sokołowie Podlaskim. Nie są znane przesłanki tej dedykacji. Być może, jak sugeruje ks. Jankowski (s. 3), był to efekt spotkania kompozytora z członkami tamtejszego chóru, których autor postanowił wyróżnić tą dedykacją.

Omawiany cykl mszalny został skomponowany na dwa głosy równe (sopran, alt), śpiew *unisono* i organy. Głos trzeci (tenor) został potraktowany *ad libitum*. Tekst liturgiczny kompozycji został zapisany po łacinie. Dzieło powstawało w dwóch etapach. Partia wokalna pochodzi z 1944 r. (Bogdanowo), zaś akompaniament organowy ks. Mański napisał dopiero dziesięć lat później, w 1953 r. w Czerwińsku nad Wisłą. Wydaje się, że kompozycja miała być utworem *a cappella*. Autor długo wahał się z dołączeniem do cyklu towarzyszenia organowego. Naciskany zapewne przez wykonawców tego dzieła – o czym sam napisał w partyturze – ostatecznie zdecydował się jednak dołączyć akompaniament.